

## HAMAS PRZECIWNY PLANOWI KUSHNERA

Przywódca rządzącego w Strefie Gazy Hamasu Ismail Hanija powiedział w niedzielę, że plan pokojowy USA dla Bliskiego Wschodu „nie przejdzie”. W poniedziałek premier Izraela Benjamin Netanjahu spotka się w sprawie planu z prezydentem USA Donaldem Trumpem.

Oprócz Netanjahu do Waszyngtonu udał się także przywódca izraelskiej opozycji Benny Gantz. Podczas spotkania z Trumpem ma zostać omówiony plan pokojowy Waszyngtonu dla Bliskiego Wschodu, którego ogłoszenie jest zapowiadane przez Trumpa od kilku miesięcy. Według agencji Reuters Trump w poniedziałek spotka się najpierw z Netanjahu, a następnie z Gantzem. Rozmowy mają być kontynuowane we wtorek, ale Reuters podkreśla, że wówczas dojdzie już tylko do spotkania prezydenta USA z premierem Izraela.

**Czytaj też:** [Donald Trump bez spójnej strategii dla Bliskiego Wschodu \[WYWIAD\]](#)

*Wspólnie stworzymy historię. Wylatuję do Waszyngtonu, aby stanąć przy amerykańskim prezydencie, który przedstawi plan, który moim zdaniem promuje nasze najważniejsze interesy"*

*Benjamin Netanjahu, premier Izraela*

Tymczasem przywódca rządzącego w Strefie Gazy radykalnego ruchu palestyńskiego Hamas Ismail Hanija oświadczył, że amerykański plan pokojowy „nie przejdzie” i może nawet doprowadzić do "nowej fazy" w walce Palestyńczyków o ich ziemię. Hanija i inne "frakcje palestyńskie" do szybkiego zwołania spotkania w Kairze w celu skoordynowania stanowisk wobec projektu Białego Domu.

**Czytaj też:** [Kolejny dzień zamieszek w Bejrucie; 145 rannych](#)

*Zdecydowanie deklarujemy, że "porozumienie stulecia" nie przejdzie. Nowy spiszek przeciwko Palestynie jest skazany na porażkę"*

*Ismail Hanija, przywódca rządzącego w Strefie Gazy Hamasu*

Wcześniej w niedzielę władze palestyńskie zagroziły wycofaniem się z układu z Oslo, jeśli prezydent USA Donald Trump ogłosi plan pokojowy dla Bliskiego Wschodu, przez Izrael już oceniony jako "historyczny". "Ten plan przekształci tymczasową okupację w stałą okupację" - wyjaśnił jeden z przedstawicieli Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

**Czytaj też:** [Izraelski premier odwiedzi USA, pozna "Plan Kushnera"](#)

Główni architekci planu bliskowschodniego to wysłannik USA na Bliski Wschód Jason Greenblatt, który odszedł z amerykańskiej administracji we wrześniu ubiegłego roku, oraz doradca i zięć Trumpa Jared Kushner. Palestyńczycy odrzucili jednak projekt już na wstępie w ramach bojkotu inicjatyw Waszyngtonu w związku z uznaniem przez Trumpa Jerozolimy za stolicę Izraela.

**Czytaj też:** [Nowe wojny w Libii i Iraku? Bliski Wschód w 2020 roku \[PROGNOZA\]](#)

Pod koniec czerwca ub.r. Biały Dom ujawnił, że ekonomiczna część planu przewiduje m.in. inwestycje o wartości ok. 50 mld dolarów dla Palestyńczyków (w Strefie Gazy i na Zachodnim Brzegu Jordanu, w Egipcie, Jordanii i Libanie), reformę gospodarki i powiązanie Palestyny z jej sąsiadami; ma to doprowadzić do stworzenia, co najmniej 1 mln nowych miejsc pracy dla Palestyńczyków. Zdaniem amerykańskich mediów plan pokojowy zakłada rozszerzenie suwerenności Izraela na żydowskie osiedla na okupowanym Zachodnim Brzegu oraz prawdopodobnie nie przewiduje utworzenia osobnego i w pełni suwerennego państwa palestyńskiego.